



POSEŁ NA SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

ANDRZEJ ROMANEK

Nowy Sącz, dnia 18 stycznia 2012 r.

Szanowny Pan

Marek Sowa

Marszałek Województwa Małopolskiego

Szanowny Panie Marszałku,

Działając na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz. U. z 2011 r., Nr 7, poz. 29 z późn. zm.) zwracam się do Pana Marszałka w następującej sprawie.

W ostatnim tygodniu dotarły do mnie alarmujące informacje o zamiarze ogłoszenia upadłości lub likwidacji Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej S.A. z siedzibą w Nowym Sączu.

Chciałbym podkreślić, że już od momentu przekazania Województwu Małopolskiemu 85 % akcji sądeckiego PKS-u, jako radny Sejmiku Województwa Małopolskiego nagminnie zwracałem uwagę na potrzebę przygotowania i wprowadzenia w życie wizji rozwoju spółki. Uważałem, iż jest to niezbędne, aby na trudnym i konkurencyjnym rynku mogła ona dobrze funkcjonować, świadcząc usługi przewozowe i co nie mniej istotne, dawać zatrudnienie mieszkańcom Sądecczyzny. Niestety, pomimo moich wielu interpelacji i rozmów kulturalowych władze Województwa Małopolskiego nie zadbały o interes spółki i jej pracowników.

Kilka lat temu przy okazji kolejnej zmiany Prezesa pojawiła się kontrowersyjna wręcz megalomańska wizja przeniesienia Dworca Autobusowego na ulicę Wyspiańskiego oraz wybudowania Regionalnego Dworca Autobusowego w Nowym Sączu wraz z hotelem, galerią handlową oraz podziemnym parkingiem. Wizja ta okazała się, jak czas pokazał, tylko wymysłem, na tyle nieracjonalnym, że władze Województwa Małopolskiego nie podjęły

się jego realizacji. O cóż więc chodziło ? Czyżby te wizje i pomysły stanowiły jedynie uzasadnienie dla zmiany Prezesa ?

Jak widać na przykładzie krakowskiego PKS-u jeżeli Zarząd Województwa Małopolskiego chce, to potrafi podjąć nawet kontrowersyjną decyzję dla ratowania spółki. W tym przypadku było to wniesienie tytułem aportu do PKS-u w Krakowie udziałów przynoszącego znaczne zyski krakowskiego Regionalnego Dworca Autobusowego Sp. z o.o. Tej determinacji zabrakło jednak w przypadku nowosądeckiego PKS-u. Czyżby miał on podzielić los wadowickiego przedsiębiorstwa, o którego byt Zarząd Województwa Małopolskiego i władze spółki nie zadbały w sposób należyty, co doprowadziło do jego upadłości ?

Na takie działania Sądeczanie zgody nie wyrażają. Nie może być tak, że trzy podmioty prowadzące tę samą działalność, są w tak różny sposób traktowane. Jedne doprowadza się do upadłości czy likwidacji, inne zaś ratuje za wszelką ceną.

Pragnę również zwrócić uwagę, że PKS w Nowym Sączu posiada niezwykle wartościowe nieruchomości, takie jak plac dworcowy przy ulicy Dąbrowskiego oraz plac postojowy z biurowcem przy ulicy Wyspiańskiego warte kilkadziesiąt milionów złotych. Należy mieć też na uwadze niedawno zakończoną niezwykle wartościową inwestycję w postaci stacji diagnostycznej. Upadłość lub likwidacja spółki zapewne doprowadzi do sprzedaży jej majątku i likwidacji miejsc pracy, których tak bardzo dzisiaj potrzeba. Uważam zatem, że byłoby przejawem działania krańcowo nieodpowiedzialnego, gdyby przedsiębiorstwo o ponad 60-letniej tradycji upadło lub zostało zlikwidowane, przeszedłszy trudny okres transformacji lat 90-tych. Taka sytuacja byłaby jaskrawym przykładem braku troski Zarządu Województwa Małopolskiego i władz o własną spółkę oraz los pracowników i ich rodzin.

Zatem mając na uwadze powyższe zwracam się do Pana Marszałka o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

- 1) jakie konkretnie działania w celu ratowania sądeckiego PKS-u zamierza podjąć Zarząd Województwa Małopolskiego ?
- 2) czy jest przygotowany realny plan restrukturyzacji spółki, utrzymania miejsc pracy i umożliwienia jej działania na rynku przewozów pasażerskich ?
- 3) jakie są rzeczywiste intencje Zarządu Województwa Małopolskiego względem spółki tj. czy jego działania zmierzają do likwidacji bądź ogłoszenia upadłości spółki i wyprzedazy jej majątku, czy też do jej ratowania ?

- 4) czy w istocie rzeczy pracownicy spółki chcą przejąć część transportową przedsiębiorstwa i utworzyć spółkę pracowniczą ?
- 5) jaka jest rzeczywista sytuacja finansowa spółki, z uwzględnieniem zaciągniętych zobowiązań i posiadanych wierzytelności ?

Z poważaniem

Andrzej Romanek
Poseł na Sejm RP